

Bartosz Walicki

"Dzieje parafii Trójcy
Przenajświętszej w Głogowie
Małopolskim w latach 1946-2006",
Barbara Bąk, Kraków 2011 :
[recenzja]

Rocznik Kolbuszowski 11, 267-272

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

BARTOSZ WALICKI – Sokołów Małopolski

[Recenzja]: Barbara Bąk, *Dzieje parafii
Trójcy Przenajświętszej w Głogowie
Małopolskim w latach 1946-2006,*
[nakładem autora], Kraków 2011,
ss. 358, [1], [8] fot. kolor.,
ISBN 978-83-61806-08-0

W dniu 29 lipca 1606 r. biskup krakowski Bernard Maciejowski kanonicznie erygował parafię pw. Trójcy Przenajświętszej w Głogowie. W 405. rocznicę tego wydarzenia opublikowana została praca doktorska miejscowej parafianki Barbary Bąk. Poświęcona ona została powojennym losom tej wspólnoty. Dwieście latami były lata 1946 i 2006, które dotyczyły odpowiednio: odrodzenia się życia religijnego i społecznego po okresie wojennym oraz wyłączenia z parafii głogowskiej nowej placówki duszpasterskiej na osiedlu Niwa w Głogowie.

Obszerną, bo ponad 350-stronicową publikację wydano nakładem Autorki. Drukiem zajęło się wydawnictwo Dorosz Andrzej Drukarnia Akcydensowa z Krakowa. Zamieszczone na końcu indeksy sporządziła Stanisława Postawa. Korekta natomiast to dzieło Elżbiety Gajdy. Okładkę, ukazującą na pierwszej stronie wygląd kościoła parafialnego w Głogowie Małopolskim, zaprojektowała sama Autorka. Na ostatniej stronie zamieszczono fragmenty opinii wydawniczej przygotowanej przez ks. prof. dr. hab. Józefa Mandziuka i ks. prof. dr. hab. Stanisława Ludwika Piecha. Treść ubogaca ośmiostronicowa wklejka na papierze kredowym zawierająca 20 kolorowych fotografii. Ukazują one wygląd zewnętrzny i wyposażenie parafialnej świątyni głogowskiej, kościoły w Głogowie-Niwie i Stykwie, kaplicę cmentarną oraz trzy miejscowe kapliczki i trzy pomniki. Wydawnictwo zostało dedykowane przez

Autorkę „Rodzicom, rodzeństwu, znajomym oraz wszystkim parafianom w 405 rocznicę erygowania Parafii Trójcy Przenajświętszej w Głogowie Małopolskim”.

Książkę otwiera dwustronicowy wykaz zastosowanych skrótów. Następnie na 35 stronach ukazane zostały źródła i opracowania wykorzystane podczas poszukiwań historycznych Autorki. Z ich wykazu poznać można spenetrowane przez nią zasoby: Archiwum Archidiecezjalnego w Przemyślu, Archiwum Diecezjalnego w Rzeszowie, Archiwum Parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Głogowie Małopolskim, Parafii pw. św. Józefa w Głogowie Małopolskim – Niwie oraz Parafii pw. św. Michała w Stykowie, a także archiwa zakonne: Księża Jezuitów w Bytomiu, Ojców Dominikanów w Krakowie, Sióstr Klarysek w Krakowie i Nowym Sączu, Sióstr Michalitek w Głogowie Małopolskim i Miejscu Piastowym, Księża Michalitów, Ojców Paulinów w Toruniu, Ojców Kapucynów w Sedziszowie Małopolskim, Księża Saletynów w Dębowcu, Księża Palotynów w Toruniu i Księża Redemptorystów w Tuchowie. Autorka sięgnęła też do zasobów archiwów administracji cywilnej i instytucji publicznych: Archiwów Państwowych w Krakowie (Oddział na Wawelu), Przemyślu i Rzeszowie, Archiwum IPN w Rzeszowie, Archiwów Urzędu Miejskiego i Urzędu Stanu Cywilnego w Głogowie Małopolskim, jak również Archiwów: Zespołu Szkół w Głogowie Małopolskim, OSP w Głogowie Małopolskim i Służby Ochrony Zabytków w Rzeszowie. Wiele informacji przyniosło sięgnięcie do siedmiu zbiorów prywatnych oraz licznych źródeł drukowanych. Nie mniej liczne okazały się wykorzystane opracowania, choć w tym przypadku Autorka mogła dla jasności zastosować podział tychże na publikacje zwarte oraz artykuły z periodyków. Ukazana podstawa źródłowa świadczy o solidności i odpowiedzialności naukowej Autorki oraz jej determinacji w zbieraniu choćby szczątkowych informacji o parafii głogowskiej.

W tematykę pozycji wprowadzają czytelnika *Przedmowa* oraz *Wstęp*. Pierwszą przygotował ks. prof. dr hab. Józef Mandziuk. Zaznaczył w niej, że „Autorka prezentowanej rozprawy podjęła trudne zadanie opracowania najnowszych dziejów parafii głogowskiej, z którą związana jest emocjonalnie poprzez przynależność do opisywanej wspólnoty. Potrafiła jednak zdobyć się na nieodzowny w pracy naukowej dystans uczuciowy do opisywanych zagadnień. (...) Opisywane zagadnienia w oparciu o literaturę przedmiotu zostały mocno osadzone w kontekście ogólnokościelnym i ogólnopolskim. Autorka drobniawo opisała różne przejawy życia własnej parafii, ciesząc się z każdego pozytywu, wydobytego z kart archiwalnych czy wiarygodnych zeznań świadków”. W odautorskim *Wstępie* Barbara Bąk przywołała cel swojej dysertacji, który stanowiło ukazanie

dziejów głogowskiej parafii farnej w latach 1946-2006. Dokonała jednocześnie prezentacji dotychczasowej historiografii kościelnej Głogowa Małopolskiego. Po krótkim przedstawieniu swojej rozprawy złożyła podziękowanie promotorowi i recenzentom pracy doktorskiej, pracownikom instytucji archiwalnych oraz kapłanom życzliwie ustosunkowanym do dzieła opracowania najnowszych dziejów parafii głogowskiej.

Na korpus pracy składa się sześć rozdziałów. Tworzą one strukturę typową dla tego rodzaju dysertacji. Pierwszy rozdział nakreśla życie społeczne i religijne w mieście i parafii głogowskiej. Autorka sięgnęła tu wpierw w głąb historii, zajmując się powstaniem i rozwojem Głogowa Małopolskiego. Później skupiła się na demografii miasta i parafii. Następnie ponownie zagłębiła się w przeszłość, ukazując historyczny rys głogowskiej parafii. Przedmiotem jej zainteresowania stało się też kształtowanie się życia religijnego do roku 1945 w świetle bractw i stowarzyszeń, a na końcu dokonała przeglądu postaci szczególnie zasłużonych dla regionu.

Rozdział drugi to prezentacja poszczególnych obiektów sakralnych i zabudowań plebańskich. Omówienia doczekał się tu więc kościół pw. Trójcy Przenajświętszej oraz dwie kaplice: mszalna pw. Matki Bożej Różańcowej w Stykowie i pw. Matki Bożej Śnieżnej. Nie zapomniano o budowie dwóch nowych świątyń: pw. św. Michała w Stykowie i pw. św. Józefa na głogowskim osiedlu Niwa. Kolejny paragraf zawiera informacje o zabudowaniach plebańskich oraz salach katechetycznych. Ważnym działem jest też partia tekstu mówiąca o kapliczkach, figurach i pomnikach. Na koniec uwaga Badaczki skupiła się na dwóch cmentarzach: parafialnym i cholerycznym.

W rozdziale trzecim przedstawione zostało duchowieństwo oraz siostry zakonne pracujące w Głogowie. Na pierwszym miejscu znaleźli się proboszczowie zarządzający parafią. Po nich dokonana została prezentacja wikariuszy, katechetów i rezydentów. Nie mniej ważnym tematem były powołania kapłańskie i do stanu zakonnego z terenu parafii. Rozdział został zamknięty paragrafem o siostrach ze Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola. Kolejny rozdział ukazuje życie liturgiczne i sakramentalne wiernych. Omówione tu zatem zostały: liturgia świąteczna i ferialna, poszczególne uroczystości i święta roku kościelnego, przeżywane odpusty oraz organizowane nowenny i tridua, rozmaite nabożeństwa paraliturgiczne, jak również szafowane sakramenty.

Praca duszpasterska, katechetyczna i kaznodziejska stały się przedmiotem zainteresowania w rozdziale piątym. Na początku Autorka zajęła się tu działalnością duszpasterską: liturgiczną

służbą ołtarza i scholą, Ruchem „Światło-Życie”, ruchem pielgrzymkowym, poradnią rodzinno-mażeńską i opieką nad osobami chorymi. Drugim ważnym aspektem tego zagadnienia była działalność katechetyczna, w której Autorka wyróżniła następujące płaszczyzny: programy i kierunki w katechezie, nauczanie religii w salkach katechetycznych i katecheza w szkole. Następne paragrafy podjęły problemy kaznodziejstwa oraz funkcjonowania kancelarii parafialnej. Rozprawę wieńczy rozdział poświęcony różnym zrzeczeniom religijnym. Kolejne paragrafy poświęcone zostały poszczególnym organizacjom i stowarzyszeniom kościelnym: Caritas (szkolnej i parafialnej), Chórowi „Adoremus”, Akcji Katolickiej, Katolickiemu Stowarzyszeniu Młodzieży, Papieskiemu Dziełu Misyjnemu Dzieci, Zespołowi Synodalnemu Emerytów i Rencistów, różom różańcowym, ruchowi abstynenckiemu, Kołu Przyjaciół Radia Maryja i Kołu Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownemu w Rzeszowie.

Podsumowanie wysiłku badawczego zostało zamieszczone w zakończeniu. Tu także Autorka wysnuła kilka wniosków, które mogą okazać się pomocne dla historyków pragnących zbadać inne okresy istnienia parafii głogowskiej. Bardzo pomocne dla odbiorcy książki są dwa wykazy: indeks osobowy oraz indeks nazw geograficznych. W dużym stopniu ułatwiają one poszukiwanie czytelnikom interesujących ich zagadnień. Po tych wykazach dołączony został również spis tabel znajdujących się w pracy. To kolejny, bardzo pomocny element warsztatowy, gdyż samych tabel naliczyć można aż 44, a przecież każda z nich niesie ze sobą konkretne i ważne informacje.

Dokonując prezentacji omawianej pozycji wydawniczej, odnieść się należy do jej zalet, ale i pewnych niedociągnięć. Wątpliwym zabiegiem kompozycyjnym było wyróżnienie drugiego paragrafu pierwszego rozdziału. Kwestie demograficzne (szczególnie dotyczące okresu nie związanego bezpośrednio z rozprawą) można było zmieścić w pierwszym paragrafie, zwłaszcza że zajmują one zaledwie dwie strony. Nadto błędnie zatytułowano go *Demografia miasta i parafii*, a przecież dotyczy on tylko samego Głogowa Małopolskiego, ignorując zupełnie dane dotyczące wsi. W tymże rozdziale niepotrzebnie tyle uwagi poświęcono bractwom i stowarzyszeniom religijnym do roku 1945. Zrozumiałe, że Autorka chciała wykorzystać bogactwo dostępnego materiału, ale lepiej było jego analizę opracować osobno. Podobnie ma się rzecz z paragrafem zawierającym wybór biogramów osób zaliczanych do głogowskiej inteligencji. Nie umniejszając wartości tego tekstu, burzy on nieco logikę wywodu. Niezbyt trafne jest umieszczenie rozważań na temat pogrzebów w partii tekstu poświęconej sakramentom (dokładniej:

namaszczeniu chorych). Z pewnością problematyka ta zasługuje na osobne omówienie. Brakło też wyróżnienia kwestii związanej z sakramentaliami.

Dyskusyjne wydaje się omówienie LSO, scholi, grup oazowych, a do pewnego stopnia również ruchu pielgrzymkowego w paragrafie *Działalność duszpasterska*. Wydaje się, że trafniejsze byłoby umieszczenie tych zagadnień w ostatnim rozdziale, wśród różnych zrzeseń, tym bardziej, że znalazł się tam m.in. ruch abstenencki. Byłoby to w pełni uzasadnione, gdyż zarówno ministranci, schola, jak i Oaza, charakteryzują się pewną organizacją, funkcjonują w ramach określonych struktur, z których każda posiada swoje tradycje i cechuje się ciągłością. Dotyczy to również grup pielgrzymkowych, zwłaszcza realizujących rekolekcje w drodze w ramach Rzeszowskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę oraz w pątnicznych pieszych wyprawach z Głogowa do Leżajska przez Sokółów Małopolski.

Za pewien mankament uważać można brak szerokiej i solidnej analizy demograficznej. Nie sposób przecież jako takową traktować krótkiego tekstu w pierwszym rozdziale. Pominięte zostały niemal całkowicie kwestie naturalnego ruchu ludności, a Autorka zatrzymała się jedynie na sprawach związanych z chrztami, sakramentem małżeństwa i pogrzebami, co niedokładnie odpowiada urodzinom, ślubom i zgonom. Nawet i te sprawy związane z obrzędami sakramentalnymi zostały zresztą potraktowane pobieżnie. W przypadku chrztów i pogrzebów zabrakło przede wszystkim rozróżnienia płci, zaś odnośnie do małżeństw – brakuje informacji, ile małżeństw zawierali między sobą parafianie, a ilu nupturientów pochodziło spoza parafii. Najwyraźniej w tym momencie – inaczej niż w przypadku omawiania poszczególnych stowarzyszeń i grup modlitewnych – zapomniała Autorka, że Kościół tworzą nie same budynki kultyczne i duchowni, lecz stanowi go przede wszystkim wspólnota wierzących.

Wymienione uwagi nie zaprzeczają jednak dużej wartości recenzowanej publikacji. Na pierwszym miejscu podkreślić należy bardzo dobry warsztat naukowy. Autorka ze znanstwem tematu dobrała i wykorzystała rozmaite pozycje bibliograficzne. Bez zarzutu pozostaje również stosowanie cytatów i przypisów. Bardzo dobrym rozwiązaniem było wielokrotne, ale zawsze dokonywane z wyczuciem, przekraczanie przez Autorkę przyjętych cezur i sięganie w głąb historii. Pozwoliło to na lepsze omówienie podejmowanej problematyki i osadzenie prowadzonych rozważań we właściwym kontekście historycznym. Szczególnie wyraźnie jest to widoczne w przypadku rozmaitych zrzeseń kościelnych.

Praca napisana została poprawną polszczyzną. Czyta się

ją bardzo dobrze, na co w dużej mierze wpływa dobra składnia i styl. W tekście zdarzają się, nieliczne wprawdzie, potknięcia językowe. Zaliczyć do nich należy błędy gramatyczne (przykładowo niewłaściwe odmienianie słowa „Caritas” jako formy męskiej) czy sformułowania mało eleganckie („chłopaki” zamiast „chłopcy”). Przypadki takie są jednak rzadkie i nie należy przez ich przyzmat oceniać całej dysertacji.

Dla czytelnika szczególnie interesująca wydaje się prezentacja budynków kultycznych i innych obiektów sakralnych. Ogromne walory poznawcze ma rozdział poświęcony duchowieństwu i siostrom zakonnym. Bez kozery Autorka może szczyścić się tym, że ocalała od zapomnienia wiele postaci kapłanów zasłużonych zarówno na polu duszpasterskim, jak i na niwie społeczno-kulturalnej. Jest to tym bardziej cenne, że dzisiejszy świat odczuwa poważny kryzys wzorców osobowych i wartości. Zaprezentowane sylwetki duchownych i idee, którymi kierowali się w życiu, stanowią (nie tylko dla głogowian) przykłady pasterzy światłych, szlachetnych, mocno zatroskanych o powierzonych im trosce wiernych. Nie sposób też bez głębszej refleksji przejść nad licznymi przejawami aktywności religijnej świeckich. Bogactwo rozmaitych zrzeszeń pobożnych na przestrzeni omawianego okresu dobitnie świadczy o wysokiej kondycji moralnej i religijnej parafian głogowskich.

Podkreślić na koniec trzeba, że Autorka przełamała pewien impas, który – być może nieświadomie – wkraść się w mentalność głogowian. Otóż po bardzo płodnym wydawniczo Franciszku Kotuli nie doczekał się właściwie Głogów Małopolski jego godnych następców. Do dziś tamtejsze środowisko cechuje się pewną stagnacją, jeśli chodzi o prowadzenie regionalnych badań naukowych i upowszechnianie ich wyników. Problem ten sygnalizuje zresztą już sama Autorka we wstępie do swojej pracy. Pozostaje zatem mieć nadzieję, że rozprawa Barbary Bąk będzie stanowić pewien zaczyn, dzięki któremu społeczność głogowska doceni na nowo wartość poszukiwań regionalnych, a dzieje, kultura i tożsamość regionalna stanowiąc będą wdzięczny przedmiot przyszłych rozważań naukowych.